

VII Piątek Wielkanocy

Tekst Ewangelii (J 21,15-19): A gdy spożyli ?niadanie, rzek? Jezus do Szymona Piotra: «Szymonie, synu Jana, czy mi?ujesz Mnie wi?cej ani?eli ci?» Odpowiedzia? Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, ?e Ci? kocham». Rzek? do niego: «Pa? baranki moje!» I znowu, po raz drugi, powiedzia? do niego: «Szymonie, synu Jana, czy mi?ujesz Mnie?» Odpar? Mu: «Tak, Panie, Ty wiesz, ?e Ci? kocham». Rzek? do niego: «Pa? owce moje!».

Powiedzia? mu po raz trzeci: «Szymonie, synu Jana, czy kochasz Mnie?» Zasmuci? si? Piotr, ?e mu po raz trzeci powiedzia?: «Czy kochasz Mnie?» I rzek? do Niego: «Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, ?e Ci? kocham». Rzek? do niego Jezus: «Pa? owce moje! Zaprawd?, zaprawd?, powiadam ci: Gdy by?e? m?odszy, opasywa?e? si? sam i chodzi?e?, gdzie chcia?e?. Ale gdy si? zestarzejesz, wyci?gniesz r?ce swoje, a inny ci? opasze i poprowadzi, dok?d nie chcesz». To powiedzia?, aby zaznaczy?, jak? ?mierci? uwielbi Boga. A wypowiedziawszy to rzek? do niego: «Pójd? za Mn?!».

«Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, ?e Ci? kocham». Rzek? do niego Jezus: «Pa? owce moje»

Rev. D. Joaquim MONRÓS i Guitart
(Tarragona, Hiszpania)

Dzisiaj mo?emy podzi?kowa? ?w. Janowi, i? nam zostawi? ?wiadectwo osobistej rozmowy Jezusa z Piotrem: «'Szymonie, synu Jana, czy mi?ujesz Mnie wi?cej ani?eli ci?' Odpowiedzia? Mu: 'Tak, Panie, Ty wiesz, ?e Ci? kocham'. Rzek? do niego: 'Pa? baranki moje!' (J 21,15). ??cznie z tymi najmniejszymi, ?wie?o narodzonymi do ?ycia w ?asce... masz mie? piecz?, jak gdyby? by? Mn?... Gdy po raz drugi rzek? do niego: «Pa? owce moje!» mówi Szymonowi Piotrowi: wszystkim tym, którzy pójd? za mn?, ty masz przewodzi? w mojej Mi?o?ci, masz czuwa? by posiadali mi?o??

uporz?dkowan?. W ten sposób, wszyscy poznaj? w tobie, ?e pod??aj? za Mn?, gdy? wol? moj? jest by? zawsze prowadzi?, szafuj?c ?askami – dla ka?dego – które ja zdoby?em.

«Zasmuci? si? Piotr, ?e mu po raz trzeci powiedzia?: ‘Czy kochasz Mnie?’ I rzek? do Niego: ‘Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, ?e Ci? Kocham’» (J 21,17).

Prowokuj?c go do naprawienia trzykrotnego zaparcia si?, na samo wspomnienie, zasmuca go. –Kocham ci? bezgranicznie, chocia? si? Ciebie zapar?em..., ju? wiesz jak p?aka?em nad moj? zdrad?, ju? wiesz, jak odnalaz?em pocieszenie wy??cznie b?d?c z Twoj? Matk? i z bra?mi.

Znajdujemy pociech? na wspomnienie, ?e Pan ustanowi? w?adz? wymazywania grzechu który oddziela, mniej lub bardziej, od Jego mi?o?ci i od mi?o?ci do braci. –Znajduj? pociech? w przyznaniu si? do mego oddalenia w stosunku do Ciebie i w kap?a?skich ustach wypowiedaj?cych uniewinniaj?cy wyrok - «Ja ciebie rozgrzeszam».

Odnajdujemy pociech? w tej w?adzy kluczy, któr? Jezus Chrystus przekazuje wszystkim swoim kap?anom – s?ugom, aby na nowo otwiera? drzwi do Jego przyja?ni. – Panie, widz?, ?e nienawi?? naprawia si? aktem niesko?czonej mi?o?ci. To wszystko prowadzi nas do uznania warto?ci niezmiernego skarbu jakim jest sakrament pokuty dla wyznania grzechów, które w rzeczywisto?ci „anty-mi?o?ci?”.